Mamo, tato! Ten angielski jest super. Kilka rad jak zaciekawić dziecko na lekcji języka angielskiego

Wszyscy dobrze wiemy, że dzieci są ogromnie ciekawe świata i w bardzo szybki sposób się uczą. Na początku każdego roku szkolnego z wielką ciekawością przeglądają swój nowy podręcznik do języka angielskiego. Zadają nam nauczycielom wiele pytań dotyczących tego, czego będą się uczyły na zajęciach. Zarówno nauczyciele jak i rodzice cieszą się z tego zapału. Jednak po pewnym czasie to naturalne zaciekawienie może ulec diametralnej zmianie. Z pewnością, niejeden nauczyciel zauważył, że o wiele ciekawsze od kolejnego ćwiczenia z podręcznika jest na przykład to `co dzieje się za oknem lub nowy długopis kolegi. Zastanawiamy się wtedy gdzie podział się ten początkowy zapał do nauki języka obcego. Warto więc zrobić wszystko co tylko możliwe aby nasze lekcje nie kojarzyły się z nudą i niemiłą atmosferą.

Oto kilka dobrych rad jak prowadzić lekcje, które będą ciekawe i uczniowie z chęcią będą w nich uczestniczyć.

Po pierwsze, zachęcajmy naszych uczniów do myślenia i stawiania pytań. Nie podawajmy im gotowych rozwiązań, zmuszajmy je do samodzielnego myślenia. Uczmy je wyciągania wniosków na podstawie posiadanej wiedzy oraz użytych w tekście słów, obrazków oraz kontekstu sytuacyjnego.

Po drugie, umożliwiajmy uczniom mówienie tego, co myślą. Dzieci będą chętnie dzieliły się własnymi poglądami z nauczycielem jak i również z innymi uczniami. Możemy na przykład pytać poszczególnych uczniów co sądzą o danej ilustracji w podręczniku, które ćwiczenie według nich jest łatwe, a które trudne. Spróbujmy akceptować wszystkie wypowiedzi nawet te w języku polskim.

Po trzecie, stwarzajmy szansę samooceny, która podniesie wiarę w możliwości ucznia. Jako nauczyciele powinniśmy zwracać uwagę na osiągnięcia dzieci i wzmacniać w nich postawę „już potrafię". Pozytywna ocena czy ustna pochwała często bardzo dobrze motywuje ucznia do dalszej pracy. Ucząc w szkole podstawowej przyjęłam zasadę stawiania plusów za dobrze wykonane ćwiczenie czy w miarę poprawnie przeczytany tekst. Do zdobywania plusów najczęściej zachęcałam słabszych uczniów, którzy w łatwy sposób za plusy mogli otrzymać ocenę bardzo dobrą, która była dla nich nieosiągalna na przykład z pracy klasowej. W przedszkolu nie muszą to być plusy. Mogą to być odbijane pieczątki (słoneczka) na rączce dziecka. Nigdy nie zapomnę tej radości w oczach dzieci, które mogły pochwalić się swoim rodzicom odbitym słoneczkiem za aktywne uczestnictwo w zajęciach.

Po czwarte, odwołujmy się do własnych doświadczeń. Na pewno wszyscy nauczyciele uczący w przedszkolu czy szkole podstawowej zauważyli, że dzieci są nas bardzo ciekawe. Chcą wiedzieć czy mamy męża lub żonę, chętnie posłuchają o nowym zwierzątku domowym czy ulubionym filmie. Opowiadajmy więc o ciekawych lub zabawnych sytuacjach z własnego życia, wplatając nowe opowieści w tok lekcji.

W końcu dbajmy o miłą atmosferę na lekcji i korzystajmy z różnorodnych pomocy dydaktycznych. Nawet najciekawszy podręcznik, zeszyt ćwiczeń czy płyta CD nie wywoła u uczniów takiej ekscytacji, jak jakaś nowa rzecz, przyniesiona na zajęcia po raz pierwszy. Kiedy chcemy nauczyć dzieci nowego słownictwa opisującego zabawki nie ograniczajmy się tylko do kart prezentacyjnych. Warto przynieść również ze sobą rekwizyty do prezentacji: piłę, książkę, samochodzik czy lalkę.

Ponadto starajmy się dostosować tempo pracy do możliwości dzieci i starajmy się, aby dość krótki czas ich koncentracji był optymalnie wykorzystany. Zróbmy wszystko, aby dzieci chętnie wracały na

nasze lekcje i zachowały entuzjazm do nauki języka angielskiego w przyszłości.

Bibliografia:

1.Polczak Ewa, *Fajny ten angielski, czyli kilka słów o ciekawości*, "The Teacher" 2009, nr 1, s,. 6-11.

2.Wieczorek Anna, Mini Bingo. Poradnik metodyczny., Wyd.1, Warszawa, Wydawnictwo Szkolne PWN, 2001.

Opracowała: mgr Iwona Poziomek